

REFERAT PREZESA na Jubileusz 75-lecia TMZZ

(24.10.2009)

Na frontowej ścianie budynku siedziby TMZZ w Żywcu przy ul. Zamkowej 4 znajduje się kamienna tablica upamiętniająca ośmiu wybitnych regionalistów żywieckich, którzy założyli naszą organizację w roku 1934. Przypomnę ich nazwiska w przekonaniu, że wywołują one w nas tak wymowne refleksje, że ich zasług dla kultury regionalnej przytaczać w tym gronie nie trzeba. Oto te osoby:

- Michał Jeziorski – pierwszy prezes,
- Stanisław Szczotka - historyk,
- Adam Miksz – artysta-malarz,
- Michał Stoiński - muzykolog,
- Tadeusz Charlewski - pedagog,
- Władysław Nowotarski – pedagog,
- Mieczysław Mączyński – inżynier leśnik
- Walenty Augustynowicz – pedagog.

To były umysły niepospolite i niepokorne. To oni zinstytucjonalizowali żywiecki ruch regionalny, to do ich dzieła staramy się dziś równać. To oni kompletowali zbiory regionalnego rzemiosła i twórczości artystycznej, zbiory obiektów fauny i flory Żywiecczyny, organizowali Muzeum Ziemi Żywieckiej. Oni organizowali badania naukowe, których wyrazem były odkrycia archeologiczne na górze Grojec. Oni wydawali kwartalnik naukowy GRONIE, oni również powołali do istnienia serię wydawniczą Biblioteka Żywiecka, której pierwszym tomem była opracowana przez Stanisława Szczotkę kronika sławnego wójta żywieckiego Andrzeja Komonieckiego czyli Dziejopis Żywiecki.

Tegoż zaś kronikarza należy zaliczyć do grona prekursorów naszego ruchu, wraz z wybitnymi osobowościami naszego regionu z pierwszej połowy XIX wieku – to ksiądz proboszcz żywiecki Franciszek Augustin, autor kilku dzieł wydanych niedawno pod tytułem Kroniki Żywieckie, to hrabia Ludwik de Laveaux, przyrodnik i etnograf, właściciel wsi Rycerka, autor Górali bieskidowych zachodniego pasma Karpat, rys etnograficzny zwyczajów i obyczajów włościan okolic Żywca (wyd. Kraków, 1851); to Eugeniusz Janota, autor Wiadomości historycznej i geograficznej o Żywiecczyźnie (wyd. Cieszyn 1859) i Przewodnika w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin (wyd. Kraków 1860).

Wiele jeszcze wybitnych nazwisk związanych z kulturą Żywiecczyny możnaby tu przytoczyć, ale ta lista wykraczałaby poza zakres niniejszego referatu. Warto natomiast zauważyć, że zainteresowania badaczy kulturą ludową

Żywiecczyzna wzbudziła podejrzliwość ówczesnych władz, które oceniły, że nasz ruch miał wtedy polityczne aspiracje. W rezultacie aresztowano Adama Miksza – za jego działalność inspirującą twórczość rękodzielniczą mieszkańców Żywiecczyzny. Owocem jego pracy był tzw. **Bazar Żywiecki**, którego wyroby artystyczne – w dziedzinie tkactwa, garncarstwa, bibułkarstwa czy hafciarstwa – zyskały wtedy niemałą renomę w kraju i zagranicą. Ta represja opierała się na politycznym nieporozumieniu i Miksz wkrótce został uwolniony. Zdarzenie to wszak pokazuje, że nasz ruch z założenia nie był politycznie obojętny, bo takie emocje wywoływał, **ale też płynął z potrzeby serca wrażliwego na piękno regionu**. Chcielibyśmy, aby żywiecki ruch regionalny i w naszych czasach takim pozostawał i tak go postrzegano. Do takich tradycji warto nawiązywać i przystosowywać do potrzeb kolejnych pokoleń, co też staramy się czynić.

Cele ruchu regionalnego sformułowane w tamtych czasach pozostają w ogólności wciąż aktualne. Przypomnę je z zachowaniem ówczesnej stylistyki, ale w przekonaniu, że dają się one z łatwością przełożyć na język współcześnie używany przy formułowaniu różnego rodzaju projektów kulturalnych.

- Wyzwalać narastającą i prężącą się w sobie samowiedzę Żywiecczyzny, wskazując jej równocześnie zdrowy kierunek rozwoju.
- Przetwarzać tę samowiedzę w wielką siłę motoryczną wszelkich poczynań zmierzających do przysporzenia Polsce regionu świadomego swych sił i zadań życiowych.
- Utrzymywać łączność ojczystego zagonu z tymi, którzy się z niego wywodzą, a których los rozproszył po całej Polsce.
- Informować uczciwie i rzetelnie turystów i letników o urodzie i swoistości charakteru Ziemi Żywieckiej, leżącej o miedzę od zadymionych centrów przemysłowych Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego.

Dramatyczne lata drugiej wojny światowej, gdy Żywiecczyznę wcielono do Trzeciej Rzeszy i probowano jej niepowtarzalną kulturę wykorzystać w nazistowskiej ideologii, mocno przerzedziły grono pasjonatów regionalnych, ale przecież zaraz po jej zakończeniu rozwinęły się kolejne talenty artystyczne i organizacyjne, a wśród nich niewątpliwie brylant w osobie Juliana Reimschüssla, pedagoga i literata - piewcy góralszczyzny Beskidu

Żywieckiego i Podhala. Niemniej ruch regionalny na długie lata zawisł w próżni wobec odgórnie wprowadzanej w życie zupełnie innej wizji społeczeństwa i państwa; wobec dotkliwego rozbitcia ideowego w społeczeństwie - co zauważmy tutaj bez wchodzenia w szczegóły.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej wznowiło działalność dopiero w 1957 na fali odchodzenia od praktyki czasów stalinowskich, gdy regionalizm był terminem politycznie podejrzanym. Ludowe rzemiosło artystyczne, twórczość literacka, muzyczna i plastyczna, badania naukowe regionu znów otrzymały autonomiczne oparcie w świecie zdominowanym przez ideologiczną politykę tzw. państwa ludowego pod kierownictwem partii komunistycznej. TMZZ zdołała pokonać nieufność zcentralizowanej władzy państwowej. Mniej więcej w tym czasie rozpoczęła działalność Grupa Literacka GRONIE skupiająca twórców profesjonalnych i nie profesjonalnych, których połączyła artystyczna więź z ziemią rodzinną, z regionem beskidzkim.

Działalność regionalna nabrała rozmachu w związku z obchodami 700-lecia miasta Żywca – rok 1968. Był to czas istotnych przemian cywilizacyjnych. Towarzystwo znacznie rozwinęło się liczebnie, powstały Oddziały w Warszawie, Krakowie, Gilowicach i Porąbce, które prowadziły własną rozległą działalność. Żywiec, siedziba Zarządu Głównego, stał się miejscem praktycznie ogniskującym uczucia regionalne żywczan rozsianych po Polsce i świecie.

W tamtym czasie dojrzało nowe pokolenie pasjonatów - działaczy regionalnych, z których niemało jest pewnie na tej sali. Dziś to nasi seniorzy, którym należy się szacunek. To oni ocalili kulturę regionalną od zapomnienia – a zanosilo się na to poprzez przekształcenie jej w relikł minionych epok historycznych, charakteryzowanych jako czasy wycisku człowieka przez człowieka, czasy ciemnoty i zabobonu. To pokolenie zrobiło to, co można było zrobić dla przyszłości i zrobić należało. Symbolicznie niech to wyrażają nazwiska kolejnych Prezesów TMZZ: to śp. Franciszek Biernat, śp. Józef Miks oraz Stanisław Habczyk, Zygmunt Poniedziałek, Ryszard Biel i Józef Janoszek.

Od tamtej pory rozpoczęło się ściślejsze współdziałanie Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej z władzami miasta Żywiec i powiatu żywieckiego, a także wojewódzwa bielskiego w latach jego istnienia.

W roku 1984 Urząd Miejski w Żywcu wykonał remont zabytkowych oficyn zamkowych i przekazał je na siedzibę Towarzystwa. W tych murach, po kolejnej gruntownej modernizacji, znajdujemy się dziś. Władze samorządowe, które ukształtowały się w wyniku przemian politycznych na świecie i w kraju po 1989 roku jednoznacznie doceniają wagę ruchu regionalnego, który jest zbieżny z ideą właściwie rozumianej demokracji i samorządności. Wspólnym wysiłkiem dążymy do zachowania tożsamości regionalnej, świadomości kulturalnej, która zapewnia nam unikalność w zjednoczonej Europie, w

sytuacji zaniku granic państw narodowych.

Wśród efektów tej współpracy jest doprowadzenie do powrotu z emigracji arcyksiężniczki Marii Krystyny, córki ostatnich właścicieli Dóbr Żywieckich ze spolonizowanej gałęzi rodu Habsburgów, których społeczeństwo Żywiecczyzny przez lata wspomina z niezmienną życzliwością. Wieloletnie wysiłki Towarzystwa na rzecz odbudowy zniszczonego przez okupanta Pomnika Grunwaldzkiego zaowocowały w roku 2005, kiedy to pomnik stanął od nowa z fundacji przedsiębiorcy żywieckiego Mikołaja Tyca. Z kolei realizowana w ostatnim roku modernizacja naszej siedziby potwierdza ważną rolę Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej w życiu regionalnym. Doceniamy wagę tego posunięcia władz samorządowych, a w szczególności osobiste zaangażowanie Burmistrza Miasta, Pana Antoniego Szlagora.

W minionych 20 latach wiele zmieniło się w kraju oraz w mieście i regionie żywieckim. Towarzystwo musiało też dostosować się do przemian politycznych, prawnych i ekonomicznych. Przekształciły się również dawne oddziały TMZZ. Towarzystwo w Żywcu utrzymało wiele z czasów największej aktywności, ale teraz istotą działalności jest realizacja zadań publicznych w porozumieniu z samorządem miejskim i powiatowym, co wykonujemy poprzez liczne grono naszych oddanych wolontariuszy. Misją naszą w szczególności jest działalność wydawnicza dokumentująca wkład regionu żywieckiego do kultury narodowej.

Nie wchodząc głębiej w szczegóły naszej współpracy z samorządami - składając pewnie znanych, bo wyrażanych w kolejnych dziesiątkach wydawanych tytułów i organizowanych imprez kulturalnych – wyrażamy im wdzięczność za ich wsparcie materialne i moralne. W ostatnich latach wsparcie naszej działalności rozszerzyło się też na inne obszary życia publicznego, toteż przy okazji Jubileuszu 75-cia TMZZ pragniemy podziękować wszystkim osobom, firmom i instytucjom za dobro, jakiego od nich doznajemy.

Starając się oddać w zwięzły sposób główne idee działalności Towarzystwa i jego fundamentalne wartości, zaś unikając przeładowania szczegółowymi kwestiami, kończę moje wystąpienie w przekonaniu, że wiele ciekawych wątków pojawi się niebawem w wystąpieniach naszych Gości.

Jubileusz 75-lecia TMZZ niech będzie swoistym pomostem między pokoleniami, między tym co było, a tym co jeszcze będzie.

UCHWAŁA NADZWYCZAJNEGO WALNEGO ZEBRANIA TMZZ

z okazji Jubileuszu 75-lecia organizacji (1934-2009)

Nadzwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej zwołana w dniu 24 października 2009 z okazji Jubileuszu 75-lecia istnienia naszej zasłużonej dla kultury regionalnej organizacji pozarządowej składa hołd minionym pokoleniom swoich działaczy i piewców kultury regionu żywieckiego.

Zarazem Nadzwyczajne Walne Zebranie dziękuje władzom samorządowym Miasta Żywiec i Powiatu Żywieckiego za ich troskę i wsparcie materialne, dzięki którym nasza organizacja od lat może skutecznie prowadzić swoją działalność statutową dla dobra kultury Żywiecczyzny. Słowa te padają w świeżo wyremontowanej siedzibie TMZZ przy ul. Zamkowej 4, która nabrała blasku w wyniku renowacji budynku Centrum Promocji Kultury ze środków pozyskanych przez władze samorządowe Gminy Żywiec.

Nadzwyczajne Walne Zebranie TMZZ zwraca się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, którym dobro Żywiecczyzny leży na sercu, aby jednoczyli swe wysiłki wokół idei regionalnej, dzięki której my, mieszkańcy i sympatycy ziemi żywieckiej, zachowujemy swoją tożsamość w zjednoczonej Europie.